

Wspomnienie ponowy

muzyka i słowa
Ryszard Kozłowski

$\text{♩} = 76$

F F

Już gwia - zdy ga - szą blask, nad - cho - dzi

6 B^b C

ja - sny brzask, już dnie - - - - je.

12 C

Na szy - bie mro - żny kwiat, a za - nią

18 F

ca - ly świat bie - le - - - - je.

24 F7 F7

Na czy - stym śnie - gu tle zwierz już wpi -

30 B^b

su - je się od no - - - - wa.

36 B^b F F

Zdra - dza se - kre - tów moc co dzie - ło

42 C7 F

się w tę noc po - no - - - - wa.

48 B^b F

Zdra - dza se - kre - tów moc co dzie - ło

54 C F

się w tę noc po - no - - - - wa.

słowa i muzyka:
Ryszard Kozłowski

Wspomnienie ponowy

Już gwiazdy gaszą blask,
Nadchodzi jasny brzask, już dnieje.
Na szybie mroźny kwiat,
A za nią cały świat bieleje.
Na czystym śniegu tle
Zwierz już wpisuje się od nowa.
Zdradza sekretów moc
Co działo się w tę noc ponowa.
Zdradza sekretów moc
Co działo się w tę noc ponowa.

Zmiękczoney trąbki ton,
Psiej sfory głośny gon nas wzywa.
Po białej stopie gnać
Myśliwska rusza brać szczęśliwa.
W ostępie słychać ruch,
Z drzew spada biały puch strącony.
Na flance pierwszy strzał
Okiścią miękką padł stłumiony.
Na flance pierwszy strzał
Okiścią miękką padł stłumiony.

Cóż mamy z tamtych lat,
Gdy szadzią iskrzył świat? Wspomnienie.
Czy jeszcze śnieżny szal
Otuli mroźną dal? Marzenie.
Na pomysł wpadam ten:
W mistyczne wdajmy się praktyki.
By Hubert spełnił cud
I przysłał śniegu w bród z Arktyki.
By Hubert spełnił cud
I przysłał śniegu w bród z Arktyki